

*Marta Nawrocka*

Warszawa, 9 stycznia 2026 roku

Fundacja Panoptykon w Warszawie

*Szanowni Państwo,*

dziękuję za przekazany apel oraz za zaangażowanie w kwestie związane z bezpieczeństwem dzieci i młodzieży w środowisku cyfrowym. Są to zagadnienia istotne społecznie, budzące zrozumiałe emocje i wymagające odpowiedzialnej, pogłębionej refleksji, zarówno po stronie instytucji publicznych, jak i rodziców, wychowawców oraz wszystkich użytkowników Internetu.

Podzielam przekonanie, że zjawiska takie jak hejt, przemoc słowna, treści szkodliwe czy mechanizmy uzależniające obecne w mediach społecznościowych stanowią realne wyzwanie zwłaszcza dla najmłodszych i niedoświadczonych użytkowników sieci. Dla mnie te problemy nie mają charakteru abstrakcyjnego. Moja rodzina wielokrotnie mierzyła się z agresją i hejtem w mediach i Internecie – dotyczyło to zarówno mnie jak i mojego męża w czasie kampanii wyborczej, a także po jej zakończeniu. Zjawisko to dotyczyło również mojego dziecka, a mnie samej regularnie przyszło konfrontować się z publicznymi, często obraźliwymi ocenami i komentarzami. Te doświadczenia tylko utwierdziły mnie w przekonaniu, jak poważnym problemem społecznym jest niekontrolowana przemoc w sieci.

Właśnie z tego powodu od początku swojej aktywności publicznej podejmuję aktywności ukierunkowane na przeciwdziałanie hejtowi, wzmacnianie odporności społecznej oraz promowanie odpowiedzialnego korzystania z nowych technologii. Planowane powołanie Fundacji Blisko Ludzkich Spraw oraz moje zaangażowanie w inicjatywy edukacyjne i społeczne wynikają z potrzeby realnego wsparcia osób dotkniętych przemocą słowną oraz wykluczeniem, a także z przekonania, że kluczową rolę odgrywa edukacja – prowadzona zarówno w domu, jak i w szkole – budująca świadomość zagrożeń i umiejętność reagowania na nie.

Jednocześnie pragnę jasno podkreślić, że ocena przedkładanych Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej aktów prawnych, w tym ich zgodności z obowiązującym porządkiem prawnym, spójności z innymi regulacjami oraz adekwatności do rzeczywistych zagrożeń, należy do wyspecjalizowanych zespołów prawnych. Jest to proces oparty na solidnej analizie formalnej, konstytucyjnej i systemowej, który pozostaje poza zakresem mojej roli oraz kompetencji.

W tym kontekście pragnę podkreślić, że merytoryczna debata nad kształtem i skutecznością konkretnych rozwiązań prawnych powinna toczyć się w ramach właściwych procedur oraz instytucji do tego powołanych, z udziałem ekspertów, ustawodawcy a także organów odpowiedzialnych za stosowanie prawa. Proponowane rozwiązania powinny wzmacniać poczucie bezpieczeństwa użytkowników, przy zachowaniu jasnych gwarancji proceduralnych, w tym prawa do niezależnej kontroli sądowej. Tylko tak jest możliwe wypracowanie regulacji, które będą zarówno skuteczne, jak i zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym.

Wierzę, że pełna ochrona dzieci w Internecie wymaga wielopoziomowych działań: odpowiedzialnych regulacji prawnych, konsekwentnego egzekwowania obowiązków przez platformy internetowe – niezależnie od ich skali – a także długofalowej pracy edukacyjnej i społecznej. Szczególna odpowiedzialność spoczywa przy tym na właścicielach oraz operatorach platform społecznościowych, którzy projektują środowisko cyfrowe, algorytmy rekomendujące treści oraz mechanizmy moderacji, a tym samym mają realny wpływ na to, czy w tej przestrzeni rozpowszechniane są treści skrajnie szkodliwe, w tym związane z pornografią, zaburzeniami odżywiania czy zachowaniami suicydalnymi. Funkcjonowanie w przestrzeni cyfrowej powinno wiązać się nie tylko z osiąganiem korzyści ekonomicznych, lecz również z realną odpowiedzialnością za skutki prowadzonych tam działań. Tylko połączenie tych elementów może przynieść trwałe i realne efekty.

Dziękuję za przekazanie Państwa stanowiska oraz za podjęcie ważnej debaty publicznej w tej sprawie, która – niezależnie od różnic stanowisk – pozostaje istotna dla bezpieczeństwa najmłodszych użytkowników Internetu.

*Marta Nawrocka*